II Niedziela Wielkiego Postu (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 9,28-36): W jakieś osiem dni po tych mowach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie.

Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlękli się, gdy [tamci] weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

«Jezus wyszed? na gór?, aby si? modli?»

Rev. D. Jaume GONZÁLEZ i Padrós
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w drugą niedzielę Wielkiego Postu liturgia słowa przywołuje ewangeliczny epizod Przemienienia Pana Jezusa. W swym charakterystycznym stylu w opisie Świętego Łukasza.

Trzeci z ewangelistów jest tym, który najbardziej podkreśla Jezusa modlącego się, Syna, który nieustannie jest złączony z Ojcem w osobistej modlitwie, czasem intymnej, ukrytej, a czasem w obecności uczniów, pełnej radości Ducha Świętego.

Zobaczmy więc, jak Łukasz jako jedyny z synoptyków rozpoczyna swoją narrację: «Jezus (...) wyszedł na górę, aby się modlić» (Łk 9,28). Zauważa on, że przemienienie Mistrza dokonało się «gdy się modlił» (Łk 9,29). Nie jest to bez znaczenia.

Modlitwa przedstawiona jest jako idealny kontekst, tak naturalny dla ujrzenia chwały Chrystusa: kiedy Piotr, Jan i Jakub obudzili się «ujrzeli Jego chwałę» (Łk 9,32). Lecz nie tylko Jego chwałę, ale także chwałę, którą Bóg objawił w Prawie i Prorokach; ci, jak mówi ewangelista, «ukazali się w chwale» (Łk 9,31).

Rzeczywiście także i oni znajdują swoją chwałę, kiedy Syn mówi do Ojca w miłości Ducha. W sercu Trójcy znajduje się Pascha Jezusa «Jego odejście, którego miał dokonać w Jerozolimie» (Łk 9,31) i jest to znak, który objawia odwieczny zamysł Boga, spełniający się w centrum historii Izraela, aż do całkowitego wypełnienia się czasu w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, Syna wcielonego.

Dobrze jest przypomnieć w tym Wielkim Poście, że tylko wtedy, kiedy pozwalamy zakwitnąć Duchowi zmiłowania w naszym życiu w bliskiej relacji z Panem, w przylgnięciu do Niego, możemy cieszyć się kontemplacją Jego chwały. Pilnie potrzebujemy wizji Przemienionego oblicza. Naszemu chrześcijańskiemu życiu może zbywa słów, lecz brakuje zadziwienia, takiego, które uczyniło Piotra i jego towarzyszy prawdziwymi świadkami żyjącego Jezusa.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Niechaj nikt się nie wstydzi Chrystusowego krzyża, przez który świat został odkupiony. Z tego też powodu niech się nikt nie boi cierpieć dla sprawiedliwości ani niech nie wątpi w osiągnięcie obiecanej nagrody» (Święty Leon Wielki)

- «Pan Jezus podejmuje dezycję ukazania się Piotrowi, Jakubowi i Janowi zapowiadając pełnię swej chwały, którą otrzyma po Zmartwychwstaniu, aby utwierdzić ich w wierze i przekonać do trwania na drodze próby, na drodze Krzyża» (Franciszek)

- «Jezus przez chwilę ukazuje swoją Boską chwałę, potwierdzając w ten sposób wyznanie Piotra. Wskazuje także, że aby "wejść do swej chwały" (Łk 24, 26), musi przejść przez krzyż w Jerozolimie. Mojżesz i Eliasz widzieli chwałę Boga na Górze; Prawo i prorocy zapowiedzieli cierpienia Mesjasza. Męka Jezusa jest właśnie wolą Ojca: Syn działa jako Sługa Boży» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 555)